

[Relacje]

Biskup zobowiązany jest osobiście lub przez delegata zorganizować duszpasterskie przygotowanie katechumenów, kierować nim i czuwać nad nim oraz dopuszczać kandydatów do wybrania i sakramentów. Wskazane jest, żeby w miarę możliwości biskup sam sprawował obrzęd wybrania podczas liturgii wielkopostnej, a w czasie Wigilii Paschalnej udzielał sakramentów wtajemniczenia przynajmniej tym, którzy ukończyli cztertnasty rok życia. Wreszcie biskup zgodnie ze swym duszpasterskim zadaniem udziela upoważnienia do sprawowania mniejszych egzorcyzmów katechetom, którzy są rzeczywiście godni i odpowiednio przygotowani.

Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, 44

Dyskusja po referacie zakończyła sesję popołudniową. O godz. 16.30 w bazylice katedralnej rozpoczęły się uroczyste Nieszpory, którym przewodniczył ks. bp Wacław Świerzawski. W homilii przypomniał, że według starożytnej tradycji Liturgia Godzin podkreśla inny aspekt obecności Boga niż Liturgia Eucharystyczna. We Mszy świętej cała uwaga uczestników skoncentrowana jest na substancjalnie Obecym w Hostii. Podczas Modlitwy uświęcenia czasu – symbolizują to dwa chóry stojące naprzeciw siebie – uczniowie Chrystusa uczą się odkrywać Boga w drugim człowieku.

„Po to, żeby się zwracać do Niego z czcią nie mniejszą niż do Obecego substancjalnie w Hostii. Nawet wtedy, kiedy świątynia drugiego człowieka jest sprofanowana, jest zawsze potencjalnym oczekiwaniem na przyjście Boga”.

Po Nieszporach, o 17.30, została odprawiona w katedrze pod przewodnictwem Biskupa Sandomierskiego Msza święta, którą koncelebrowało kilkudziesięciu kapłanów, uczestników Sympozjum. W homilii Ksiądz Biskup między innymi powiedział:

„Mystagogia, którą chcemy uprawiać wobec pogan, domaga się od nas schodzenia do tej głębi, gdzie jest dostęp do Chrystusowej Krwi – ponieważ zetknięcie się z człowiekiem niewierzącym i pochylenie się samarytańskie nad jego nędzą jest czymś, co przekracza nasze siły. Każdy z nas już tego w swoim życiu doświadczył: obmyć w wodzie – to łatwo, uświadomić mu, że jest obmyty w Krwi Chrystusowej – to jest bardzo trudno”.

„Ludzie, z którym mamy się spotykać – powiedział jeszcze Celebrans – tak jak my, istoty rozdarte i ranne, dotknięte egzystencjalnym bólem (*niespokojne jest serce ludzkie, dopóki nie spocznie w Bogu*); każdy człowiek jest zraniony przez szatana, który rani pożądlivością, i «zraniony» przez Boga, który «rani» miłością. Dlatego pierwszym aktem, który następuje po konfrontacji katechumenalnej, jest «wyrzekam się szatana, jego pychy, jego spraw, i wierzę», ale dopiero bierzmowanie Duchem Świętym daje obudzenie wewnętrznych zmysłów, dzięki którym człowiek może w Hostii pełniej rozeznąć obecnego Boga («nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus» - 1 Kor 12,3). Tak jak my w tej chwili, którzy stoimy w zdumieniu wobec tej przepastnej tajemnicy”.

Od godz. 19.50 w auli toczyła się dalej dyskusja, którą prowadził Przewodniczący Komisji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Drugi dzień Sympozjum – 17 września 1996 – rozpoczął się wspólną Jutrznia (7.00) i Mszą świętą (7.30) koncelebrowaną w kaplicy Seminarium Duchownego. W homilii Biskup Sandomierski powiedział między innymi:

„Katechumen chce dotknąć nie obrzędu, ale rzeczywistości, i wejść w nią. A ukrytą rzeczywistością sakramentu jest jedność, *koinonia* z Trójcą, dzięki której tworzy się *koinonia* z ludźmi, z braćmi i z tymi, którzy wciąż dochodzą do wiary, tknięci miłością Boga wszechmogącego”.

„Formularz Mszy świętej o Chrystusie Najwyższym Kapłanie – powiedział Biskup Świerzawski – streszcza nam nie tylko te perspektywy pasterskiej służby, ale streszcza nam wymogi, jakie stawia wobec kapłana Mistrz, który dzieli się z nami swoją mocą i przez nas dokonuje swych wielkich dzieł. *Sacerdos quia victima*, kapłan dlatego, że żertwa – tak jak Chrystus, którego dzisiaj znowu spotykamy, w tej chwili, tutaj. W uobecnionym Wieczerniku i w Wieczerniku uobecniającym dla nas i dla naszego zbawienia dramat Golgoty”.